

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 20 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej.

„Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 łamowe) 35 gr., za tekstem (10 łamowe) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

Leonard Raczek
Por. 81 P. P.
po długich i ciężkich cierpieniach opatrzonej Sw. Sakramentami zmarł w Rejczy k. Żywiec dnia 10 maja r. b. w wieku lat 80.
Nabożeństwa żałobne odbędą się: dziś w kościele parafialnym w Turglelach o godz. 8 rano i jutro w Wilnie w kościele św. Jakoba o godzinie 8 rano
O czem zawiadania pogrążona w żałobie
Redzina

Zawiadamy, iż rozpoczęliśmy sprzedaż
ZALESIONYCH BUDOWLANYCH DZIAŁEK PRZY SAMYM PONIARY
pod nazwą Miasta-Ogrodu „JAGIELLONÓW”
Zwracamy specjalną uwagę na bliskość od miasta, wyjątkowo suchą i zdrową miejscowość, doskonałą i tanią komunikację kolejową (14 min. od Wilna).
Parcele od 500 złotych na dogodnie spłaty.
Informacji udziela Zarząd, Wileńska 35 m. 10, od 10—2 i od 6—7-ej. tel. 177.

Rozmówki rozbrojenowe w Genewie.

GENEWA. (Pat.) Głównym przedmiotem kulturalnych rozmów była dziś kwestia rozbrojenia. Na ten temat rozszły się dziś interesujące pogłoski. W szczególności duże wrażenie wywołały pochodzące z kół amerykańskich pogłoski, wedle których delegaci wielkich mocarstw w odbytych rozmowach mieli dojść do przekonania, że kontynuowanie prac konferencji rozbrojenowej jest w obecnych okolicznościach bezcelowe i że komisji głównej, która zbierze się 29 b. m. nie pozostanie nic innego, jak stwierdzić niemożliwość wykonania powierzonych konferencji rozbrojenowej misji. Stwier-

dziwszy to i podkreśliwszy decydującą rolę, jaka spowodowała niepowodzenie konferencji dobrożenia Niemiec, komisja główna przekazała cały problem radzie Ligi Narodów, jako temu organowi, od którego konferencja otrzymała mandat opracowania konwencji rozbrojenowej, a przewodniczący konferencji Henderson podałby się do dymisji. Rada Ligi powołałaby wówczas komitet, który miałby za zadanie rozpatrzyć, czy istnieje możliwość zawarcia konwencji w sprawie zbrojeń na innych podstawach jak te, na których oparły się dotychczasowe prace konferencji rozbrojenowej.

Burzliwa demonstracja w parlamencie belgijskim.

BRUKSELA. Pat. — Członkowie t. zw. legjonu narodowego, którzy tworzą organizację bojową, urządzili w parlamencie belgijskim gwałtowną manifestację, przerywając obrady. Manifestanci rozrzucili w Izbie deputowanych odezwy groźące terrorem deputowanym, przyczem śpiewali pieśni i wznosili okrzyki przeciwko deputowanym. Powstało

ogromne zamieszanie. Zawezwane wojsko i policja musiały interwenjować, dokonując licznych aresztowań. Jednocześnie inna grupa manifestantów, członków tej organizacji rzuciła do domu socjalistycznego w Brukseli bombę, która zupełnie zniszczyła wewnętrzne urządzenie.

Herriot wykluczony z sekcji ligi obrony praw człowieka.

PARYŻ. Pat. Sekcja ligi obrony praw człowieka w Lion postanowiła 9 przeciwko 4 głosem wykluczyć z tego stowarzyszenia Herriota. Stoi to w związku z należaniem Herriota

do rządu, który uchwalil dekrety oszczędnościowe. Nie jest to ostateczna decyzja, gdyż o wykluczeniu człowieka może zdecydować dopiero komitet centralny.

Walka z bezrobociem we Francji.

PARYŻ. (Pat.) Prezydent Lebrun podpisał wczoraj dwa dekrety, z których pierwszy zmienia ustawę o ubezpieczeniach społecznych w celu przekazania na wielkie roboty publiczne 75 proc. rozporządzalnych funduszy ubezpieczeń, drugi zaś powołuje komisję narodową wielkich robót w celu zwalczania bezrobocia. Komisja ta dzielić się będzie na dwie podkomisje finansową i techniczną. Rozpocznie ona swoje prace w początku przyszłego tygodnia i ustali przedewszystkiem program wykonania pilnych robót, zwłaszcza w najbardziej dotkniętym bezrobociem ośrodku paryskim. Pożyczki na cele walki z bezrobociem przekazywane będą departamentom, gminom lub organizacjom upoważnionym do tego przez departamenty lub gminy.

40 ofiar katastrofy w kopalni.

PARYŻ. (Pat.) Z miejscowości Mons donoszą, że wskutek wybuchu gazów w kopalni na głębokości 821 m. nastąpiło obniżenie się zawalów węglowych i pożar. Ofiarą wybuchu padło około 40 górników.

BRUKSELA. (Pat.) Prasa zamieszcza szczegóły wypadku w kopalni węgla w Paturages koło Mons. Wybuch gazów nastąpił w głębokości 805 m. w podziemnym korytarzu, gdzie pracowało 46 górników. 5 osób wydobyto ze straszniei oparzeniami. Reszta nie odpowiadała na sygnały. Dopiero w nocy stwierdzono, że 41 górników zostało zabitych na miejscu. Ciała ich są zwłone. Mimo że w kopalni zatrudnionych jest

wielu Polaków, niema wśród ofiar żadnego robotnika polskiego. Ciała zabitych wydobyto dziś na powierzchni. Krótko potem w szybie wybuchł pożar, tak że zaszła konieczność zamurowania całego szybu. Na miejsce wypadku udał się król i członkowie rządu. Przed kopalnią zgromadzili się tłumy krewnych zabitych górników. Wśród zebranych dochodziło do przerażających scen rozpacz. Z pośród zabitych większość stanowią jedyni żywiele rodziny. Dyrekcja kopalni, która miała przeprowadzić od 20 b. m. obniżkę plac, postanowiła odłożyć ją do 30 czerwca.

SAMOLOT FRANCUSKI SPADŁ DO MORZA.

PARYŻ. Pat. Francuski hydroplan wojskowy, którym jechali 4 osoby, spadł do morza w odległości 30 mil od Dunkierki. Depesz radjowa,

wzywającą pomocy, przejął niemiecki statek „Dresden”, który lotników wyratował.

Nadzwyczajne zarządzenie na Łotwie. Obawy przed zamachem—Wprowadzenie stanu wojennego—Represje wobec S.-D.—Aresztowanie marszałka Sejmu—Liczne aresztowania. Zawieszenie kilku pism—Zawieszenie działalności Sejmu.

RYGA. (Pat.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zarządzenie, zabraniające wszelkich wieców i demonstracji. Od północy dnia dzisiejszego wojska obsadziły wszystkie gmachy publiczne, dokonano wielkiej ilości aresztowań m. in. wśród skrajnej prawicy i „legjonistów”. Aresztowano kilku socjaldemokratów, aby zapobiec wybuchowi strajku. W wili dr. Kalnina, przewodniczącego parlamentu, znaleziono większą ilość broni. Oddział gwardii obywatelskiej zajął główną kwatery socjaldemokratów. Władze w dalszym ciągu poszukują broni. O 2 w nocy premier Ulmanis udał się do Prezydenta Republiki, aby złożyć sprawozdanie.

RYGA. (Pat.) Ogłoszono stan wyjątkowy, który ma obowiązywać w ciągu 7 miesięcy. Obwieszczenie o wprowadzeniu stanu wyjątkowego podpisał premier Ulmanis i minister wojny Balodis. W mieście panuje spokój, na ulicach krąży wzmocnione patrole policyjne. Linje kolejowe i mosty są pilnie strzeżone. W Rydze na mostach na Dzwini ustawiono zostały karabiny maszynowe.

RYGA. (Pat.) Stan ogłoszony dziś w nocy, w pierwszych nadzwyczajnych dodatkach gazet, nazwy zostały stanem wyjątkowym, natomiast rozplakatowane obecnie na ulicach miasta obwieszczenia urzędowe mówią o wprowadzenie stanu wojennego. Kierownictwo akcja wojskowa spoczywa w ręku komendanta garnizonu ryckiego, dowódcy dywizji gen. Berkisa.

Według doniesień prasy aresztowani zostali dotychczas: członek partii S. D., marszałek sejmu dr. Kalnin, kierownik robotniczej organizacji sportowej Bruno Kalnin, prezes centralnego komitetu partii S. D. poseł na sejm Menders oraz szereg wybitnych działaczy z pośród członków tej partii i członków grupy „legjonistów”. W czasie przeprowadzania rewizji znaleziono podobno znaczne zapasy broni.

Możliwa rekonstrukcja rządu.

RYGA. (Pat.) Dziś spodziewana jest rekonstrukcja rządu. Według pogłosek, w skład gabinetu wejść mają były premier Skujenieks oraz rektor uniwersytetu Auszkap. Au-

Wrażenie w Kownie.

RYGA. (Pat.) Z Kowna donoszą: Wiadomość o przewrocie łotewskim nadeszła do Kowna w godzinach rannych. Niektóre dzienniki wypuściły nadzwyczajne dodatki, wstrzymując się narazie od komentarzy.

Jedynie „Lietuvos Aidas” omawia krótko wydarzenia, ustosunkowując się doń życzliwie i przeprowadza

Wojna Boliwii z Paragwajem.

GENEWA. (Pat.) Na porządku dziennym odwołanego w ostatniej chwili posiedzenia publicznego Rady Ligi figurowała sprawa wojny o Chaco. Przyczyny odroczenia szukan należy w sprzecznych tendencjach, istniejących w tej sprawie. Z jednej strony istnieje tendencja odroczenia całej sprawy do następnej sesji Rady celem pozostawienia obu wojującym państwom, tj. Boliwii i Paragwajowi, czasu na zajęcie stanowiska wobec ogłoszonego w niedzielę raportu komisji Ligi. Z drugiej strony W. Brytania pod wpływem wiadomości z Chaco skłania

Katastrofa na jeziorze Kallavesi.

Na jeziorze Kallavesi w Finlandji statek pasażerski najechał na skałę podwodną i wskutek silnego uszkodzenia natychmiast zatonął. Według dotychczasowych danych przeszło 20 pasażerów utonęło.

Wszelkie pochody, wiece i zebrań są zakazane. Przewidują reorganizację rządu w kierunku wprowadzenia do rządu ugrupowań centralnych. m. in. mówi się o tem, że do rządu ma wejść prezes partji postępowej b. premier Skujenieks. O godz. 2 w nocy prezes ministrów Ulmanis przyjęty był przez prezydenta państwa, któremu złożył sprawozdanie o wydanych przez rząd zarządzeniach i sytuacji w kraju. Zarządzeniem rządu zostały zawieszony następujące wydawnictwa: „Socjaldemokrata”, „Denas Lapa”, „Jauna Diena”, „Tajsnība”, „Iautas Venība”, oraz szereg innych wydawnictw o kierunku hitlerowsko-faszystowskim i skrajnie lewicowym, w języku niemieckim „Rigaer Tageszeitung”. Dom Ludowy, twierdzącej socjalnej demokracji, otoczony został kordonem wojska i przeprowadzono w nim szczegółową rewizję. Naprzeciwko Domu Ludowego ustawiono kulomioty.

RYGA. (Pat.) W motywach ogłoszenia stanu wojennego podano, że do wprowadzenia tego stanu rząd został zmuszony posiadaniem wiadomości o przygotowywującym się przewrocie, nieudolnością sejmu, niemożnością zastosowania odpowiednich kroków w celu usunięcia trudności gospodarczych. Biorąc pod uwagę ciągłe wzrastające niezadowolnienie w najszerszych masach, rząd dopatrywał się w obecnej sytuacji groźby powstania ruchów i uważał za swój obowiązek zastosowanie wszelkich możliwych dla niego środków, aby zapobiec wewnątrz - politycznym powikłaniom. Zarządzenie stanu wojennego zawieszają działalność partii politycznych i sejmu do chwili przeprowadzenia reformy konstytucji.

DYNEBURG. (Pat.) W Dyneburgu panuje zupełny spokój, po ulicach krąży wzmocnione patrole policyjne.

Prasa rycka jest przepełniona szczegółowymi opisami dokonanego przewrotu.

Dziennik partii rządzącej „Brihwa Zeme”, komentując wydarzenia ostatniej doby, pisze, że w historii Łotwy rozpoczyna się nowa era. Dyktatura partji już się skończyła. Zawodowi politycy muszą wrócić narodowi zagarniętą przez nich władzę i zejść z areny. Zdaniem gazety, ostatnich wypadków można uniknąć, gdyby sejm przyjął zmianę konstytucji, zaproponowaną przez związek chłopów.

„Pehdeja Brihdi” jest również zdania, że jednym z ważniejszych powodów przewrotu było „zmasakrowanie” projektu konstytucji przez sejm. Dziennik utrzymuje dalej, że sejm na najbliższym posiedzeniu w dniu 18 b. m. byłby niewątpliwie odmówił rządowi pełnomocnictw w zakresie spraw gospodarczych, a nie jest wykluczone, że mogłoby dojść do wyrażenia wotum nieufności rządowi.

Organ wojskowy „Latwijas Karejvis” zwraca uwagę na inny fakt, mianowicie na przygotowywanie ze strony organizacji faszystowskiej t. zw. legjonistów, na czele których stoją były pułkownik Ozols i kpt. Dubrowski. Organizacja ta zamierzała podobno dokonać przewrotu jeszcze przed zamknięciem sesji sejmowej. W tym celu w łonie związku ajsargów powstała tajna organizacja, na której czele stał legjonista Asinis. Do organizacji należały osoby posiadające własną broń. Organizacja podzielona była na dziesiątki. Pieniądze, broń i amunicję „legjonistów” otrzymywali, jak twierdzi dalej „Latwijas Karejvis”, z Niemiec. Według planu w dniu przewrotu do Rygi przybyć mieli wydaleni uprzednio z kraju prze zwładze Ozols i Dubrowski. Zamach miał się rozpocząć napadem na sejm w czasie posiedzenia i uwieszeniem wszystkich posłów, przyczem premier Ulmanis oraz wielu posłów z ugrupowań mieszczańskich miało być rozstrzelanych, posłowie zaś należący do partii socjal-demokratycznej mieli być umieszczeni w obozach koncentracyjnych.

Wszystkie pochody, wiece i zebrań są zakazane. Przewidują reorganizację rządu w kierunku wprowadzenia do rządu ugrupowań centralnych. m. in. mówi się o tem, że do rządu ma wejść prezes partji postępowej b. premier Skujenieks. O godz. 2 w nocy prezes ministrów Ulmanis przyjęty był przez prezydenta państwa, któremu złożył sprawozdanie o wydanych przez rząd zarządzeniach i sytuacji w kraju. Zarządzeniem rządu zostały zawieszony następujące wydawnictwa: „Socjaldemokrata”, „Denas Lapa”, „Jauna Diena”, „Tajsnība”, „Iautas Venība”, oraz szereg innych wydawnictw o kierunku hitlerowsko-faszystowskim i skrajnie lewicowym, w języku niemieckim „Rigaer Tageszeitung”. Dom Ludowy, twierdzącej socjalnej demokracji, otoczony został kordonem wojska i przeprowadzono w nim szczegółową rewizję. Naprzeciwko Domu Ludowego ustawiono kulomioty.

Wszystkie pochody, wiece i zebrań są zakazane. Przewidują reorganizację rządu w kierunku wprowadzenia do rządu ugrupowań centralnych. m. in. mówi się o tem, że do rządu ma wejść prezes partji postępowej b. premier Skujenieks. O godz. 2 w nocy prezes ministrów Ulmanis przyjęty był przez prezydenta państwa, któremu złożył sprawozdanie o wydanych przez rząd zarządzeniach i sytuacji w kraju. Zarządzeniem rządu zostały zawieszony następujące wydawnictwa: „Socjaldemokrata”, „Denas Lapa”, „Jauna Diena”, „Tajsnība”, „Iautas Venība”, oraz szereg innych wydawnictw o kierunku hitlerowsko-faszystowskim i skrajnie lewicowym, w języku niemieckim „Rigaer Tageszeitung”. Dom Ludowy, twierdzącej socjalnej demokracji, otoczony został kordonem wojska i przeprowadzono w nim szczegółową rewizję. Naprzeciwko Domu Ludowego ustawiono kulomioty.

NAJTAŃSZYM ŹRÓDŁEM ZAKUPÓW I KONFEKCJI, GALANTERJI, TRYKOTAŻY, BIELIZNY jest firma **W. Nowicki** WILNO, 30 Wielka

Ostatnie nowości sezonu, własna wytwórnia OBUWIA

50% zaoszczędzi każdy 50%

Wiadomości telegraficzne.

KRAJOWE.

* Wczoraj popołudniu przeszedł nad powiatem łwowskim huragan, który w wielu miejscowościach porzywał dachy z domów, unosząc je o kilkadziesiąt metrów, porzywał drzewa z korzeniami oraz poczynił znaczne szkody w lasach.

* Dnia 23-5 na zaproszenie rządu polskiego przyjeżdża do Warszawy estoński minister spraw zagranicznych Seljamay. Pobyt ministra Seljamay potrwa dwa dni. Ministrowi towarzyszyć będzie wice-minister spraw zagranicznych Laretei.

ZAGRANICZNE.

** W więzieniu w Kingstwie wybuchł w warsztatach pożar, który wyrządził szkody obliczone na 100,000 dolarów. Powinął ogień wybuchł w różnych punktach, przypuszczają, że został on podłożony przez więźniów, którzy jednak zachowali się zupełnie spokojnie.

** Potwierdza się wiadomość że Jugosłowiański minister spraw zagranicznych Jevtic przybędzie do Paryża z urzędową wizytą dn. 11 b. Minister spraw zagranicznych Barthou udaje się w sierpniu do Białogrodu i Bukaresztu.

** Rząd Rzeszy uchwalił ustawę ograniczającą dopływ ludności wiejskiej do wielkich centrów przemysłowych. Ustawa przewiduje zakaz zatrudnienia w miastach o wielkim procencie bezrobotnych przybyszów ze wsi, którzy w ostatnim czasie wykonywali pracę w gospodarstwach rolnych.

** Komisja parlamentarna powołana do zbadania afery Stawiskiego uchwaliła zwrócić się do uby deputowanych z wnioskiem o przedłużenie mandatu, gdyż nie zdołała dotąd doprowadzić do końca swego zadania.

** W związku ze strajkiem w Stanach Zjednoczonych w różnych miejscowościach doszło do krwawych starć. W San Pedro robotnicy doków zdobyli ogrodzenie, za którym znajdowali się lamistrajkowie. W wyniku bójki 1 osoba została zabita, 2 bardzo ciężko ranne i znaczna ilość leży rannych. W Houston w stanie Texas wynikiła utarczka pomiędzy robotnikami, należącymi do związków robotniczych, a famistrajkami. W Birmingham w stanie Alabama zabity został 1 robotnik oraz 4-ech rannych.

** Delegacja rolnicza polska wyjechała z Berlina do Drezna, gdzie zostaną zakończone obrady. W piątek delegacja powróci do Warszawy.

** W związku z interpelacją w parlamencie angielskim w sprawie zamówień niemieckich na motory dla samolotów, prasa niemiecka podaje, że motory zamówione były przez niemiecką Hanzę Lotniczą. Motory te mają być budowane do 12-tu aparatów komunikacyjnych o 3—4 silnikach.

** Ministerstwo propagandy Rzeszy urzędowo zaprzecza wiadomościom prasy zagranicznej, jakoby przygotowywano w najbliższym czasie nowy wojkot żydów w Niemczech. Nie przewiduje się żadnych nowych zarządzeń przeciwko żydom zamieszkałym w Niemczech.

** Otwarty został w gmachu byłego Sejmu Pruskiego II Kongres Pracy. Na kongresie kanclerz Hitler wygłosił dłuższą mowę. Obecni byli ministrowie Rzeszy, rządów krajowych, czołowi przedstawiciele partji narodowo-socjalistycznej oraz związków gospodarczych.

Wypadki lotewskie

Wczorajsze wypadki ryzyk, o których przebiegu znajdują czytelnicy wiadomości na innym miejscu naszego pisma, zaskoczyły opinię publiczną polską, zwłaszcza tu w Wilnie, gdzie dość żywo odczuwamy i interesujemy się sytuacją w państwach bałtyckich. Lotwa należała do tych państw młodych, które od zarania swego istnienia nie były narażone na silniejsze wstrząsy ustrojowe. Zdrowy rozsądek chłopca lotewskiego uchronił państwo od poważniejszych przesileni i nie pozwolił na przechylene się nawy państwowej ani na prawo ani na lewo.

Drogą złotego środka szło życie polityczne Łotwy, grawitując raczej ku lewicy ze względu na przedwojenny radykalizm chłopca lotewskiego, ciężko doświadczonych przez baronów kurlandzkich. I gdy Litwa przeszła w grudniu 1926 r. zamach stanu, dokonany przez tautiników i grupę wojskową, a Estonią dwukrotnie uległa potężnym wstrząsom w czasie niedawnego zamachu stanu ze strony komunistów przed kilku laty i ze strony kombatanów o zabarwieniu faszystowskim w roku bieżącym, Łotwa zachowała równowagę wewnętrzną do dnia wczorajszego.

Rozwój stosunków wewnętrznych w Łotwie nie szedł jednak w kierunku konsolidacji sił politycznych, lecz coraz większe rozproszenie się strugłowego sejmu na coraz mniejsze ugrupowania polityczne. Dość powiedzieć, że przy wyborach do sejmu stawało... 27 partii politycznych. Ten przerost rozpolitykowania krył w sobie zarodki niepokojące. Każde przesilenie gabinetowe było nieskończenie długie. Trwały gorszące targi nie o idee, lecz o najwzajemniejsze, najpospolitsze interesy materialne już nawet nie grup politycznych, lecz poszczególnych posłów. Zagadnienia ustrojowe coraz mniejsze zajmowały miejsce w życiu politycznym Łotwy. Sejm coraz bardziej stawał się niezdolnym do pracy.

Bolęły nad tem lepsze jednostki, gorętsze i żywsze szukały rozwiązania na innej drodze. Udaremnienie zamachu stanu w Estonii nie pozostało bez wpływu na zaprzyjaźnioną Łotwę. Ugrupowania demokratyczne, obawiając się zamachu ze strony organizacji „faszystowskich” z „Krzyżem ognistym” (Perkonkrustem) na czele obmyślały środki obrony. Partie umiarkowane w drodze parlamentarnej chciały się „bronić”, zaś komuniści i socjali demokraci na drodze przewrotu.

Obydwa skrajne skrzydła „faszystowcy” i socjalni demokraci (komuniści są rozbiłi) gromadzili w ukryciu broń. W kuluarach sejmu mówiło się o tem doświadczenie. Niedawno wykryto akcję „faszystowską” w wojsku. Werbowało dowódców, badano nastroje korpusu oficerskiego. Socjalni demokraci uzbrajali robotników fabrycznych. Widmo wojny domowej zawisło nad Łotwą.

Rząd Ulanisa i gen. Balodisa poszedł drogą gen. Lajdonera w Estonii. Zaskoczył zarówn lewicę, jak i prawicę. Tylko gdy w Estonii udaremnienie zamachu stanu nastąpiło w ostatniej chwili, na pięć minut przed 12-tą, w Łotwie rząd zaskoczył lewicę skrajną i prawicę w stadium początkowych przygotowań do przewrotu państwowego. Zdrowy rozum chłopski Łotysza rolnika zwyciężył na całej linii. Podobnie jak w Estonii, zaskoczeni niedoszli zamachowcy nie stawiali oporu. Opanowanie sytuacji w całym kraju nastąpiło bez jednego wystrzału, bez żadnego przelewu krwi. Odnosi się wrażenie, że obydwie strony — skrajna lewica i skrajna prawica, w danej sytuacji zadowolone są z energicznej postawy rządu. Interwencja rządu przyszła w chwili, gdy żadna ze stron nie czuła się dość silna i nie była pewna zwycięstwa. Obezwładnienie przeciwnika, choćby kosztem własnym, dać musiałoby satysfakcję stronom zainteresowanym.

Już dziś jest pewne, że sejm w postaci dzisiejszej więcej się nie zbierze, nie będzie też nigdy w życie nowa, niedołączona konfytucja. Rząd w ciągu półrocznego stanu wojennego opanuje zapewne żywy radykalny i przygotowuje nowe formy ustrojowe państwa.

Zmieniona sytuacja wewnętrzna w Łotwie nie pozostanie bez wpływu również na politykę zagraniczną

Z prasy.

Przypadkowy zakręt.

Jesteśmy zatem świadkami kolejnej „zmiany warty”, czyli, mówiąc językiem dla wszystkich zrozumiałym, przesilenia gabinetowego.

Pozornie wydarzenie pierwszorzędnej wagi. Ale to tylko pozornie, bo ze zmianą ludzi, nie się zmienia w systemie rządów.

Zresztą, jak małą wagę przywiązuje się dziś do zmian na stanowiskach ministerjalnych, łatwo zaobserwować z prasy. Nawet prasa sanacyjna poświęca zmianie na fotelu premierowskim jedynie krótkie wzmianki.

Socjalistyczny „Robotnik” szczególnie podkreśla „jałowosc sanacyjnych przesileni ministerjalnych.

Autor artykułu, pos. Niedziałkowski zadaje sobie pytanie?

Dlaczego ustępuje p. Jędrzejewicz? Dlaczego przychodzi akurat p. Kozłowski? Są to „kwesnie kulisowe” systemu. Różnice poglądów, dążeń nie wchodzi, rzecz prosta, w grę; „rozrywki” dokonują się wewnątrz „oboju”; kraj zachowuje postawę obojętnego widza.

Mamy tedy zawsze takie same komunikaty PAT; sztuczna uroczysta powaga; naczelnych kolumn pism „sanacyjnych”; stereotypowe zaświadczenie, że zdrowie b. premiera wymaga dłuższej kuracji; „odnośny” życiorys nowego, z reguły obdarzonego przychylnymi dodatkami; tym razem, na przykład, dowiedzieliśmy się z lekkim zdziwieniem, że oto w r. 1910 nikt inny, jeno p. L. Kozłowski „zwołał” wspólny Zjazd Związku Młodzieży Postępowej Kongresówki i Związku Młodzieży Postępowej-Niepodległościowej Litwy i Białorusi do Lwowa; ten szczegół nie był dotąd powagą zmianie.

Taki sobie trochę dziwaczny, kapryśny zakręt!... Ale po każdym takim „zakręcie” bieda i nędza w Polsce zmaga się niepomierne.

Usprawnienie administracji.

Losy prób usprawnienia przypomina „Gazeta Warszawska”. Jej zdaniem „usprawnienie administracji” przypomina legendarnego potwora z Lock Ness, o którym ciągle i dużo się mówi, ale którego naprawdę, jak się zdaje, nikt dotychczas nie widział.

Dlaczego sprawa idzie tak opornie? Dlaczego, mimo solennych zapowiedzi, nie znać dotąd na budżecie państwowym dobroczynnego wpływu owej reorganizacji?

Dlatego, że usprawnienia o charakterze oszczędnościowym nie chce wszechwładna biurokracja. Obóz rządowy przechwala się ciągle trwałością i jednolitością swoich rządów. O ile chodzi o ogólny kierunek polityczny, przechwałki te są słuszne. Ale nie

Niepokój żydostwa amerykańskiego.

„Moment”, w korespondencji z Nowego Yorku, porusza sprawę niebezpieczeństwa dla interesów światowego żydostwa w razie wzmożenia się w Stanach Zjednoczonych rolęw judofojbi i faszyzmu:

„Udajemy tutaj niesłychaną rolę w polityce, w finansach, w teatrze, literaturze i w rządzie. Gdyby, broń Bize, judofojba tutaj wzięła górę, nawet w formie nie tak ostrej, jak w Niemczech, byłoby to największą, bez wątpienia, katastrofą w naszej historii, katastrofą, wobec której tragedia niemiecka wyglądałaby jak dziecinna gra”.

Dlaczego? „Wszak obecnie zamieszkuje w Stanach Zjednoczonych podstawa, liczebnie i jakościowo, część żydostwa. Tutaj jest najbliższy i najwplywowszy ośrodek żydowski. Stąd wychodzi główna pomoc dla żydowskich osiedli we wszystkich „katakatach świata”.

Spółczeństwo rzenne nie przywiązuje wagi do wzmagającej się liczby zwolenników faszyzmu:

„Czarne sily jednak podkopują się bez przerwy. „Koszule” mnożą się. Fakt ten, że niemieccy hitlerowcy odważyli się wystąpić publicznie, masowo, odbywając wiece, zzywając Niemców do bojkotu sklepów żydowskich, w odpowiedzi na bojkot żydowski przeciw Niemcom, a następnie odbyć defiladę uliczną z pieśniami przeciw żydowskiemi — to wszystko dowodzi, że czarne sily czują oparcie w masach”.

Masy amerykańskie nie są judofojskie. Ale judofojba jest zarazliwa. Gdyby prezydent Roosevelt był judofojem, to wobec tego, że jemu nie udaje się przywrócić poprzedniej pomysłności i dobrobytu, które masom przyobiecał, mógłby winę tego zrzucić na wpływy żydowskie. Tego nie uczynił. Ale zachowanie prez. Roosevelta jest po-

naszego północnego sąsiada, która wyprostuje chwiejną linię postępowania również w szeregu zagadnień, dotyczących Polski. Stosunki polsko-łotewskie nabiorą przejrzystości i jasności.

szsłuszne w odniesieniu do tych rozległych dziedzin administracji, które nie mają wyraźnego politycznego znaczenia. Tam nie dociera zmieniający się co rok lub dwa lata minister. Tam rządzi niepodzielnie ciesząc się jego zaufaniem zawodowy biurokrata.

Na dowód słuszności swego twierdzenia przytacza „Gazeta Warszawska” następujący charakterystyczny przykład:

„Radosna twó:czosc” obozu rządzącego zwróciła w swoim czasie uwagę m. in. na turystykę. P. Starzyński jako wiceminister skarbu, pod pretekstem związku turystyki z bilansem płatniczym, chciał utworzyć państwowy urząd turystyczny (naturalnie przy ministerstwie... skarbu), któryby scentralizował opiekę rządu nad turystyką. Pomyśl sam w sobie był nieturanny. Ale jakież były jego losy? P. Starzyński odszedł do Banku Gospodarstwa Krajowego, potem zajął się poezją, później został prezesem BBWR, na Warszawę, — o turystyce zapomniał. A niedawno czytaliśmy w prasie sanacyjnej, że sprawy turystyczne zostały rozdzielone pomiędzy: ministerstwa oświaty, rolnictwa, przemysłu i handlu, komunikacji, spraw wojskowych, opieki społecznej i spraw zagranicznych. A w parę dni później dowiedzieliśmy się, że wydział turystyczny w ministerstwie komunikacji został usamodzielniony, czyli podniesiony do roli departamentu.

W ten sposób zachłanna biurokracja „usprawnia” administrację po swojemu, a kraj czeka na zapowiadane przez coraz to nowych ministrów oszczędności.

Mądry Polak po szkodzie.

Swoją drogą okropnie ci „polscy” socjaliści zmadreli ostatnimi czasy.

Artykuł „Robotnika” coraz częściej przypomina utwory pewnego znanego konserwatywnego dziennikarza z Wilna, który wciąż zapewniana swych czytelników, że on wszystko przewidział.

Podobnie właśnie brzmią rozważania na temat rocznicy przewrotu majowego w tymże „Robotniku”.

Autor tych rozważań twierdzi, że po maju nastąpiła „rewolucja bez rewolucyjnych konsekwencji”, i Polska znalazła się w orbicie światowego prądu faszystowskiego, co stwierdził w kilka tygodni po przewrocie lojalnie i, jak na owe czasy, odważnie p. min. Matuszewski („Ogłoszenia” na spalonych „Głos Prawdy”).

Lecz najciekawsze jest następujące wyznanie:

„Wszystko następne było już prostą konsekwencją tamtego zasadniczego „nieporozumienia”. Znaczna część kierownictwa Partji zrozumiała sytuację.

Coś tu nie jest w porządku. Jeśli „zrozumieli sytuację”, to po jakie licho jeszcze tyle tał śpiewali „piewszą brygadę” i z czwartą razem uchwalali wszystkie przedłożenia rządowe, krzyjąc swemi głosami i nocnych gości w mieszkaniu Zdziechowskiego i „nieujawnionych” opracówców Nowaczyńskiego, Mostowicza i innych.

Lepiej byłoby, żeby towarzysze z P. P. S. majowych i pomejowych dzionków nie wspominali.

Sensacyjne procesy prasowe.

Na dzień 18 bm. w Sądzie Okręgowym w Warszawie wyznaczono cały szereg sensacyjnych spraw prasowych, które zgromadzą w kuluarach sądowych wiele wybitnych osobistości ze świata politycznego.

Jedna ze spraw wytoczona została przez prezesa Klubu Narodowego, prof. Rybarskiego, przeciwko „Gazecie Polskiej”. Prof. Rybarski skarży „Gazetę” o zniesławienie w druku.

Również sensacyjnie zapowiada się sprawa wytoczona przez kpt. Połonskiego, działacza z Legii Inwalidzkiej. W procesie tym powołano w charakterze świadków prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. Góreckiego, oraz prezesa PKO, Grubera.



**TWARZ BEZ PIEGÓW
TO IDEAL KAŻDEJ PANI
KREM CAZIMI
METAMORPHOSA**
UDELIKATNIA CERĘ-ZAPOBIEGA TWO
RZENIU SIĘ PIEGÓW, WĄGRÓW, ZMAR
SZKŁEK I INNYCH DEFECTÓW CERY



Dobąd zmierzła Europa Środkowa.

W majowym numerze „Contemporary Review” zastanawia się znany publicysta angielski Wickham Steed nad zagadnieniem Europy Środkowej.

Przedewszystkiem zadaje sobie pytanie, dokąd zmierzła Europa Środkowa. Na pytanie to, powiada publicysta, trudno odpowiedzieć. Podczas gdy przed wojną było można przewidywać co w danych warunkach może nastąpić, dziś sytuacja jest znacznie bardziej zagniatwana i znajduje się w niej dużo czynników, które dotychczas nie przybrały ostatecznej barwy (Hitler i Mussolini m. in.).

Obejny niepokój w Europie Środkowej trwa od zawarcia Paktu czterech. Mussolini chciał podzielić Europę Środkową na włoską i niemiecką sferę interesów. Potem jednak doszedł do przekonania, że zachodnim Jugosłowianom dogodniej byłoby przyłączyć się do niemieckiej sfery, aniżeli znaleźć się pod wpływami włoskimi; i starał się skierować uwagę Niemiec na „korytarz” polski przy pomocy Paktu czterech. Pakt ten pomyślany był jako narzędzie rewizji (przez Mussolini zapewniał wszystkie państwa, które rewizji miały być dotknięte, że pakt nie jest skierowany przeciw nim).

Zamiary te zniweczone zostały stanowczym sprzeciwem Małej Ententy i Polski. Obecnie Pakt czterech jest zupełnie martwy. Na jego miejsce zawarto serię paktów o nieagresji pomiędzy Rosją a jej sąsiadami, pakt organizacyjny Małej Ententy, dziesięcioletnią umowę między Polską a Niemcami o nieagresji i trzy rzymskie protokoły z 17 marca pomiędzy Austrią, Węgrami i Włochami. Co umowy te mogłyby znaczyć w tych czy owych warunkach, nikt nie może wiedzieć.

Sowieckie paki o nieagresji są widocznie z jednej strony zabezpieczeniem przed hitlerowskimi Niemcami, z drugiej zaś strony przed Japonią. Organizacyjny Pakt Małej Ententy oznacza, że Czechosłowacja, Jugosławia i Rumunia nie chcą być zabawkami w rękach któregoś mocarstwa, ponieważ razem stanowią również mocarstwo.

Umowa polsko-niemiecka inaczej pojmowana jest w Berlinie i inaczej w Warszawie. Hitler chciał uspokoić Polaków, aby mieć wolną rękę przeciw Austrii; Polacy zaś byłiby

naivni, gdyby odrzucili niemiecką propozycję już dlatego, aby dowiedzieć jak przesadzona była niemiecka propaganda, która twierdziła, że korytarz jest jedyną przeszkodą do pokoju w Europie. Szeregowi hitlerowcy pojmują umowę niemiecko-polską jako okres oddechu, zanim mocno uderzą i to nie tylko w kierunku Warszawy.

Tylko że umowa Hitlerowi w polityce austriackiej nie pomogła, raczej przeciwnie. Wystąpił nawet rząd angielski, aby oświadczyć, że austriacka niepodległość jest nienaruszalna. Nawet rzymskie protokoły są może reakcją na hitlerowskie niebezpieczeństwo dla Austrii. Pierwszy z nich ma charakter paktu konsultatywnego, drugie dwa paki mają na celu pogłębić współpracę gospodarczą pomiędzy odnośnymi państwami. Niekiedy politycy patrzą się na te paki jako na próbę zaprowadzenia Austrii i Węgier pod protektorat włoski na stałe. Oprócz tego możliwym jest, że rzymskie protokoły narazie uniemożliwiły to, co zdawało się możliwoscia w lutym, mianowicie wtargnięcie hitlerowców do Austrii, co spowodowałoby interwencję wojskową przynajmniej z dwóch stron. Minister Dr. Benesz oświadczył w swem ekspozje, że genewski protokół o niezależności Austrii z 1922 jest magną chartą europejskiej polityki. Steed przyznaje Beneszowi rację i kończy swój artykuł następująco:

Rzymskie protokoły nie muszą godzić w niepodległość Austrii, jeżeli inne mocarstwa nie zgodzą się na włoską próbę narzucenia Austrii i Węgrom protektoratu. Przeciwno takiemu protektoratowi przedzej czy później wszcząłaby gwałtowna akcja hitlerowskie Niemcy. Ale Niemcy Hitlera — a odnosi się to do kwestii zachowania pokoju europejskiego w ogóle, jak i do kwestii środkowo-europejskiej — nawet nie odważą się zaiste ignorować stanowczej woli reszty Europy. Wola ta jednak musi być mocno wyrażona. Czas politycznych zarządzeń i wygadnej krótkowzroczności już minął. Możemy mieć pokój, ale nie możemy zdać do wojny. Jeżeli zdecydujemy się na pokój, musimy być przygotowani do pracy dla niego i jego utrzymania.

Upaństwowanie teatrów w Niemczech

BERLIN Pat. — Rząd Rzeszy uchwalił ustawę nadającą wszystkim państwowym i prywatnym przedsięwzięciom teatralnym na obszarze Niemiec jednolity chara ter instytucyj publicznych podlegających bezpośrednio kierownictwu minist-

sterstwa propagandy. Ustawa przyznaje ministrowi propagandy nieograniczoną władzę kontroli, udzielania pozwoleń na otwieranie nowych teatrów, zamykanie dotychczasowych, mianowicie kierowników, układanie repertueru i t. d.

Lot z Nowego Jorku do Rzymu.

Lotnicy wylądowali w Irlandji.

LONDYN. (Pat). Lotnicy Sabelli i Pond, którzy na samolocie Leonardo da Vincii wylcieli z Nowego Jorku do Rzymu, przelecieli nad Atlantykami, lecz do Rzymu nie dotarli.

Wskutek defektu motoru zmuszeni byli wczoraj wylądować o godz. 20.30 w Irlandji w miejscowości Moy, znajdującej się w odległości 1 lili od brzegu. Przelot trwał 21 godzin. W ciągu kilku ostatnich godzin przed wylądowaniem w Moy lotnicy lecili nad Atlantykami na ślepo. Defekt w motorze został zauważony na odległości 400 mil od Irlandji. Przy lądowaniu, na nierównym gruncie, podwozie samolotu uległo drobnemu uszkodzeniu. Po naprawieniu motoru lotnicy dziś wieczorem udadzą się do Rzymu.

LONDYN. (Pat). Lotnik Pond w wywiadzie prasowym oświadczył, że w czasie przelotu nad Atlantykami panowały nieustanne deszcze i gęsta mgła, tak że lotnicy lecili na ślepo. W odległości 400 mil od brzegów irlandzkich nastąpiło uszkodzenie silnika. Lotnicy byli przygotowani opuścić się na morze, lecz lotnik Sabelli z narażeniem życia, wychylając się ze swego miejsca nałab benzyny do dodatkowego zbiornika, co umożliwiło samolotowi wznieśnienie się wyżej.

Tajemnica balonu niemieckiego.

Balon niemiecki „Bartsch von Siegfred”, który wystartował w niedzielę rano z lotniska Bitterfeld i do tego czasu zaginął bez wieści, został odnaleziony na terytorjum sowieckim w miejscowości Siebiez, w pobliżu granicy lotewsko-sowieckiej. W gondoli balonu znaleziono zwłoki pilota. Według przypuszczeń, balon opadł sam wskutek ulatniania się gazu z powłoki. Specjalna komisja miejscowych władz sowieckich nie ustaliła przyczyn śmierci pilota.

Przy otwarciu gondoli, oprócz zwłok jednego pilota, nie znaleziono narazie nic, coby naprowadziło na ślad zaginionego inżyniera niemieckiego. Instrumenty oraz flaga niemiecka ze swastyką, znalezione wewnątrz gondoli, zostały zdeponowane w miejscowym urzędzie sowieckim.

Dopiero później zwłoki pilota inż.

tu uległo drobnemu uszkodzeniu. Po naprawieniu motoru lotnicy dziś wieczorem udadzą się do Rzymu.

LONDYN. (Pat). Lotnik Pond w wywiadzie prasowym oświadczył, że w czasie przelotu nad Atlantykami panowały nieustanne deszcze i gęsta mgła, tak że lotnicy lecili na ślepo. W odległości 400 mil od brzegów irlandzkich nastąpiło uszkodzenie silnika. Lotnicy byli przygotowani opuścić się na morze, lecz lotnik Sabelli z narażeniem życia, wychylając się ze swego miejsca nałab benzyny do dodatkowego zbiornika, co umożliwiło samolotowi wznieśnienie się wyżej.

Schrencka odnaleziono zostały w odległości 15 km. od miejsca, w którym znajdował się balon. Zwłoki obu ofiar przewiezione być mają najpierw do Moskwy, skąd nastąpi dalszy transport do Niemiec.

BERLIN. (Pat). Ambasador sowiecki w Berlinie złożył w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy w imieniu swego rządu wyraz współczucia z powodu nieszczęśliwego wypadku, jakiemu uległ niemiecki balon stratosferyczny. Równocześnie ambasador Chinczuk zapewnił w imieniu swego rządu jaknajdalej idącą pomoc władz sowieckich przy przewiezieniu do Niemiec zarówno zwłok ofiar katastrofy jak i balonu.

Czy w bony jałmużnicze „Caritasu” już zaopatrzyłeś się?

Aresztowanie narodowców w Łodzi.

W ciągu wtorku odbywały się dalsze aresztowania członków Stronnictwa Narodowego oraz rezewistów w mieszkaniach prywatnych. Liczba aresztowanych doszła do 20 osób. Ciekawe są opinie prasy łódzkiej o aresztowaniach. Aresztowani odpowiadają mają z art. 163 i 173 K. K. Pierwszy art. przewiduje karę do 5 lat więzienia, drugi do dwu lat aresztu. Ponadto ma być zastosowany wobec aresztowanych art. 20, który mówi o podżeganiu i nakłanianiu innych osób do przestępstwa. „Kurjer Łódzki” twierdzi, że istnieje możliwość unieważnienia kandydatur aresztowanych członków Stronnictwa Narodowego i usiłuje nawet dociągnąć do tego odpowiednią interpretację prawa.

Zamknięcie kopalni

Z Katowic donoszą: Od 15 dni trwa strajk głodowy na kopalni „Heiena” w Nivce, gdzie górnicy nie chcieli zgodzić się na zredukowanie ich niedźnych plac. Górnicy przebywali w szybie i w zabudowaniach kopalni, skąd zdecydowani byli nie ustąpić. W czasie strajku przybył do kopalni delegat rządu oraz okr. inspektor pracy z Kielc, celem zlikwidowania zatargu. Obiecali oni robotnikom rozpatrzyć przychylnie ich żądania, na skutek czego robotnicy opuścili podziemia. I dotrzymano przyrzeczenia... Kopalnia bowiem w ub. sobotę została zamknięta. 300 rodzin pozbawiono pracy i środków do życia.

Bezcłowy przywódz wydawnictw niemieckich.

Ministerstwo skarbu wydało nowe rozporządzenie w sprawie przywozu na polski obszar celny wydawnictw niemieckich. Polska zgodziła się na zwolnienie od opłat celnych wydawnictw drukowanych na terenie Rzeszy Niemieckiej jak książek, nut, druków malarskich, kalendarzy itp., które impartowane są do Wolnego Miasta Gdańska. Bezcłowy przywóz druków z Niemiec wymagać będzie każdorazowego zezwolenia władz skarbowych.

Nie wyjaśniono tylko co otrzymała w zamian Polska i czy wszystkie wydawnictwa niemieckie będą z tego korzystały, naprz. rewizjonistyczne.

W kinach warszawskich.

Na okres letni nastąpi w Warszawie zamknięcie całego szeregu kinoteatrów, nie wyłączając kilku największych w śródmieściu, w których nastąpiło już wymówienie pracy pracownikom. Kina te będą zamknięte prawdopodobnie od 1 czerwca, ewentualnie od 15 czerwca.

„Hollywood” został już zamknięty na okres letni do 1 września. Lokali wydzierzawiono „Cyganerji”. Pożatem nastąpi niebawem zamknięcie kilku kinoteatrów na Nowym Świecie i Marszałkowskiej.

Sala do wynajęcia na odczyty i zebrania Orzeszkowej 11 od 11—3 i od 6—8 wiecz.

Wycieczki jugosłowiańskie

Oficjalne biuro turystyczne Królestwa Jugosławji w Warszawie, ul. Mazowiecka 9, oczekuje latem r. bież. przyjazdu do Polski kilku wycieczek z Jugosławji, w tem dużej kilkadziesiąt osób liczącej wycieczki młodzieży oraz wycieczki kupców i przemysłowców jugosłowiańskich.

W związku z tem biuro turystyczne Jugosławji projektuje szereg wycieczek z Polski do Jugosławji, z których pierwsza wyruszy ma już w czerwcu.

Echa zatonięcia „Latarni”.

NOWY JORK. (Pat). Jeden z uratowanych osób statku „Nantucket” opowiada, że statek „Latarnia” przecięty został na dwoje i zatonał w ciągu 2 minut. Na ratowanie osób, będących nie na pokładzie, nie było czasu. Komendant statku „Olimpic” twierdzi, iż na kilka minut przed zderzeniem otrzymał mylną wiadomość i zmienił kierunek statku „Olimpic”. W ostatniej chwili zauważył statek „Nantucket”, lecz na ominięcie było już zapóźno.

KRONIKA PRACY KOBIECEJ.

Do obywateli m. Wilna.

Nadchodzi ważna chwila — wybory do samorządu miasta Wilna. Chwila niezmiernie ważna dla całego miasta i jego obywateli.

Obojętnym i ospałym w spełnieniu obowiązku społecznego nikt tu być nie może. Wspólnie z mężczyznanami do urn wyborczych pójdź winny wszystkim Polaki, obywatelski wileński.

Czujną i uważną musi być kobieta na to, co się dzieje w jej mieście, kto stoi u steru gospodarki miejskiej, której każde tak dodatnie, jak i ujemne strony odczuwamy wszyscy.

Na tę gospodarkę, na jej administrację idą podatki z każdego domu, z każdego przedsiębiorstwa. Należy zatem wszystkim razem baczyć na to, by grosz publiczny, wyściskany nieraz wprost gwałtem od zubożonej ludności, nie szedł na marne, by zamiast podnosić kulturę i dobrobyt miasta, nie powiększał dochodów różnego rodzaju dorobkiewiczów i nie ułatwiał im prowadzenia bezfrasobliwego życia.

Gospodarka miejska, prowadzona przez ludzi uczciwych i mądrych, podnosi dobrobyt ogólny. Muszą więc u steru jej stanąć ludzie nieposzlakowanej uczciwości, mądrzy, zaradni i troskliwi o dobro miasta, głęboko zawsze polskiego i narodowego, jakim jest i było Wilno.

Tacy ludzie, którzy dbać będą o szkoły i ochronę, w których się uczy i wychowują dzieci nasze. O szpitalu, przytułki i domy opiekuńcze dla starców i chorych. O kulturę miasta, jego wygląd estetyczny i ogólną higienę. O polskiego rzemieślnika, kupca i przemysłowca oraz o właścicieli nieruchomości, by nie byli oni przeciętni podatkami nadmiernymi karami często niesłusznymi.

Gospodarka miejska musi być uczciwa, fachowa i rozsądna.

O tem wszystkim winny wcześniej myśleć kobiety polskie i pracować rozumnie nad wyborem ludzi powołanych do prowadzenia gospodarki miejskiej.

Mamy prawo wyborcze, możemy wybierać i głosować i nie dać się ubiec nikomu. Stawimy poważną ilość wyborczyń. Są wśród nas i kobiety z wyższym wykształceniem, dobre i zdolne organizatorki, dbale o dobro kraju obywatelki. Imiona ich winny się znaleźć na listach wyborczych i poparcie muszą być przez kobiety. Są działki w gospodarce miejskiej, wymagające wprost dobrej i troskliwej dłoni kobiecej i jej wnikliwej w różne cierpienia i bóle ludzkie.

O tem wszystkim pamiętać należy i gdy nadejdzie chwila ważna, niech przy urnach wyborczych spotkają się wszystkie kobiety — Polki.

Powstał już w Wilnie Narodowy Komitet Wykonawczy, który postawił sobie za zadanie wprowadzenie do Rady Miejskiej ludzi o niezłomnych przekonaniach narodowych, którym na sercu leży dobro miasta, utrzymanie i pogłębienie polskiego charakteru narodowego Wilna, walka z lekomyślną rozrzutnością, ochrona polskich warsztatów pracy przed nadmiernymi ciężarami, przestrzeganie uczciwości, fachowości i oszczędności w gospodarce miejskiej.

W skład Narodowego Komitetu wyborczego wchodzi Narodowa Organizacja Kobiet, a w prezydium Komitetu zasiada prezeska naszej organizacji p. Janina Burhardtowa.

Nie ulega wątpliwości, że każda kobieta Polka, myśląca i czująca narodowo, nie zamierza obowiązków uczuciowych głosów na listę Narodowego Komitetu Wyborczego.

Sekcja młodych N. O. K.

Po ostatnim kursie kandydać przy N. O. K. ukonstytuowała się sekcja kobiece młodych.

Dn. 12 b. m. na zebraniu sekcji kol. Lochtin mówił o kwestii żydowskiej. Najbliższe zebranie 18. b. m. Obecność obowiązkowa.

Rozwiązane z Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Jak podaje „Kurjer Warszawski” z dn. 14 b. m. na zebraniu koła P. O. K. w Stracimie koło białej uchwalono przygniatającą większością głosów rozwiązanie koła tej organizacji i założenia oddziału Narodowej Organizacji Kobiet. Jest to żywy odziewający listu pasterskiego. potępiła działalność Zw. pracy obywatelskiej kobiet.

Teodolity, Niwelatory, Łaty, Taśmy, Kompasy własnej konstrukcji i fabrykacji G. GERLACH Warszawa, Tamka 40 Fabryka od 1816 r.

Doroczny kongres N. O. K.

Zjazd delegatek stu miast polskich.

W Warszawie obradował w sali Resursy Obywatelskiej przy ulicy Krak. Przedmieście 64, doroczny zjazd delegatek Narodowej Organizacji Kobiet. Na zjazd przybyło przeszło 100 delegatek miast i miasteczek Polski.

Obrady zjazdowe, poprzedzone Mszą św., odprawioną w kościele św. Anny, rozpoczęły się o godz. 11ej w obecności prezesa parlamentarnego klubu Stronnictwa Narodowego prof. Rybarskiego. Zagała obrady przewodnicząca wydziału wykonawczego NOK p. Józefa Szabego, która zaproponowała p. Marii Holder-Egger objęcie przewodnictwa obrad.

Po uczczeniu przez powstanie państwa członkini s. p. Ireny Puzynianki, p. Szabego wygłosiła dłuższe przemówienie, wskazując na trudności, jakie napotykała N. O. K. w swojej działalności. Nie powinno to jednak zrażać do dalszej pracy i walki w imię słusznosci i ideałów.

W dalszej części swego przemówienia p. Szabego omówiła sytuację Polski na tle życia międzynarodowego oraz przedstawiła stosunki wewnętrzne, zajmując się specjalnie obecnym systemem wychowawczym młodych pokoleń w szkołach.

Przemówienie p. Szabego było

gorąco oklaskiwane.

Z kolei po odczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego zjazdu złożono sprawozdanie z działalności N. O. K. według poszczególnych województw. Sprawozdanie to wykazało, mimo wielu trudności różnej natury, dalszy rozwój organizacji, która stoi wiernie na straży swoich ideałów. Po przyjęciu sprawozdania ogólnego oraz sprawozdania kasowego posłanka Zofia Zaleska wygłosiła bardzo interesujący referat p. t. „Kryzys charakteru i moralności”.

Jednocześnie ze zjazdem odbyło się także i zebranie Rady Naczelnej. Ogólne wrażenie ze Zjazdu Delegatek N.O.K. i Rady Naczelnej, pozostało u uczestniczek niełomne przekonanie o konieczności prowadzonej pracy, czego dowodem jest powstanie nowych 16 oddziałów, pomimo tak trudnych warunków, jakie przeżywały obecnie. Przewodniczącą Rady Naczelnej, pomimo mocno nadzarpanego zdrowia, pozostaje nadal pani Józefa Szabego.

Po przerwie obiadowej o godz. 17.30 poseł prof. Stanisław Stronicki wygłosił referat p. t. „O polityce zagranicznej”. Następnie uchwalono szereg uchwał. W godzinach wieczornych odbyło się zebranie towarzyskie.

Świata za pasem! - kup wódek, likierów i win krajowych! Rektyfikacji Warszawskiej!

Popierajmy przemysł ludowy.

W dniu 19 b. m. otwartą zostanie w Warszawie wystawa p. t. „Len Polski”.

Włókna naszego kresowego lnu oraz wszelkie wyroby lniane, przeobrażone, sprzedane i wykłane prawiącą ręką naszych włóciarek, oglądane będą przez tysiące osób, zwiedzających wystawę.

Zanim to jednak nastąpi i fachowcy wyrażą swą opinię o tych wytworach i wyrobach, pozwolę sobie w kilku słowach opowiedzieć, w jaki sposób w krótkim czasie, bo już po odzyskaniu naszej niepodległości, rozwinięły się u nas na Kresach ten przemysł ludowy.

Tkactwo lniane, zarówno jak i są modziałowe, bawełniane i wełniane, znane było oddawna na całej Litwie i Białorusi. Po większych dworcach uprawiano len i tkano słiczne, cienkie płótna, obrusy i ręczniki. Byli za wodowi tkackie którzy sztukę swą doprowadzili do artyzmu. Z biegiem lat ziemiaństwo zaniechało hodowli lnu i tkactwa. Jedyne wieśniaczki przed i tkaly, ale i one często wolały kupić sobie zwykłego perkalu na białelizę, niż pracować przy kołowrotku lub krośnach. Podczas wojny brak komunikacji i niemożność dostania bawełnianych wyrobów przyczyniły się do zasiewania przez włóciarek w większej ilości lnu i co za tem idzie do wyrobu własnego płótna i tkanin kolorowych. Wyroby te, przywożone do miast na targi, znajdowały chętnych odbiorców. Przeważnie za małą stawką cenę kupowali je przekupnicy, żydzi najczęściej i ci pośredniczyli głównie w tym handlu.

Płótna i wełnianki nie zawsze były jednostajnie porządnie i dokładnie wykonane. Len i wełnę mieszano bardzo często z bawełną. Barwy, z wyjątkiem ciemnych, nie były trwałe. Przytem wieśniaczki nie miały szerokich warsztatów tkackich i stał tak płótno jak i tkaniny były wąskie i trzeba je było z konieczności zszywać.

Wegetował więc przemysł ludowy i wytwórczyni za swą ciężką pracę nie miały odpowiednich z niej rezultatów.

Zwróciła na tę gałęź przemysłu ludowego uwagę jedna z pań wileńskich, p. Helena Sokółowska, b. ziemianka i pierwsza zaczęła organizować kobiety wiejskie. Puczała je, jak należy prać, by materiały mogły być zastosowane do rozmaitych potrzeb domowych. Wybierała najlepsze, najzdolniejsze tkaczki i zachęcając je, by przestrzegały własnych, dawnych wzorów ludowych i wykonywały je dokładnie, zwałczała i wyrugowała w końcu bawełnę.

Starła się też budzić w Wilnie zamłownianie do tkanin ludowych. Dzięki pomocy i poparciu s. p. Władysława Lichtarowicza powstało w Wilnie T-wo Popierania Przemysłu Ludowego, Spółdzielnia i Bazar Ludowy przy ul. Zamkowej 8, do którego schodzą się z całej Wileńszczyzny kobiety, przynosząc swe wyroby lniane i wełniane, słiczne w rysunku i barwach tkaniny. Znałe są one już nietylko w Wilnie i Wileńszczyźnie, ale i w całej Polsce, były bowiem na

wszystkich Targach, jakie się w Kraju odbywały i na Wystawie w Poznaniu. Wysyłano je również zagranicę.

T-wo Popier. Przem. Lud. s. p. prowadziło duże warsztaty tkackie. Prowadziło czas niejakie kursy tkackie, na które sejmiki powiatowe przysyłały wiejskie kobiety.

Duszą wszystkich, inicjatorką wszelkich poczynań jest w dalszym ciągu p. Sokółowska. Jej nieustraszoną pracą, zapobiegliwostą i oddaniem się sprawie przemysłu ludowego dźwigały go i dźwigają wciąż.

Wiele też tu robi założony przed paru laty „Komitet Opieki nad Głs. Wileńską” z p. Prystorową i Gen. Zeli gowskim na czele. Dzięki temu Komitetowi płótno nasze lniane, używane jest na wszelkie potrzeby w wojsku i to bez żadnego obcego pośrednictwa. Daje to wsi kresowej duży dochód, a szycie białelizy i ubrania dla wojska zatrudnia niejednego bezrobotnego.

W początkach kwietnia odbyła się w Wornianach wystawa płócien i konkurs tkaczek wileńskich na najlepszą wytkane płótno, ręczniki i wzorzyste obrusy. Zeszło się wiele kobiet. Jury do konkursu przyjęło jedynie wyrobione wykonane przedmioty, tkane równo bez szkar i ścieżek, o równych brzegach i białone, bez chlorku i żadnych innych proszków. 30 kobiet otrzymało nagrody pieniężne.

Obecnie wprowadza się w Wilnie i rzuca na rynki kolorowe płótna i tkaniny.

Pod kierunkiem fachowo przygotowanej sily, p. W. Szczepanowskiej, dr. chemii, uruchomiona została przy ul. Zarzecze 2 farbiarnia nici. Prządki dostarczają piękne cienkie nici lniane, które po odpowiednim ufarbowaniu rozkładają się tkackim do roboty. Z płócien tych robić można słiczne suknie, płaszczki dla pań, ubrania i białelizę kolorową dla panów. Serwety i inne rzeczy domowego użytku. Barwy są bardzo trwałe, nie błędną wcale leżąc na słońcu, o czym naturalnie przekonać się można, oglądając wystawę Bazaru Ludowego przy ul. Zamkowej 8.

A jakie tam przepiękne robią mierzki, jakie koronki z tego naszego rodzimego lnu!

Śpieszmy to obejrzeć. P Popierajmy przemysł własny i jak ongi Czeski mówmy sobie, że kupujemy nietylko to, co jest „kрасne, ale i własne”

Marja Reutt.

Na ratowanie Bazyliki wileńskiej.

Koło Pań przy Kom. Ratowania Bazyliki składała tą drogą staropolskie „Bóg za płac” Szanownym ofiarodawcom, którzy złożyli do Koła Pań następujące ofiary na ratowanie Bazyliki. P. Zbyszewski, generałny konsul polski w Chicago, nadał 5 dolarów, p. Em. Buczyńska — duża, srebrna wyłaczoną tyżkę wazową i srebrny (wyłaczany) imbrzyk do kawy; p. Buhak — Almanach fotografii polskiej i 10 serii widokówek artystycznych à 15 sztuk; członkinie Stow. Św. Zyty — 2 ros. ruble srebrne i sześć rubli w bilonie, co przy zamianie dało 8 zł.

Z działalności Pol. Kat. Tow. Opieki nad dziewczętami.

„Bywają ludzie, których zalety, robią wiele hałasu i są podobne do drzwi gwałtownie otwieranych i zamkniętych. Bywają też inni, w których mieszka cnota milcząca, cicha, pokorna jak służebnica, co nigdy do domu nie opuszcza. I przychodzą z dworu zniechęceni i zastają ją zawsze baczną i czujną u domowego ogniska”. („Ku Światłu” Zofji Hartingh).

Te słowa przysły mi na myśl po powrocie z walnego zebrania Pol. Kat. Tow. Opieki nad dziewczętami. Jaki ogrom pracy, a tak stosunkowo mało o tem ludzie wiedzą. Nie zaświadają w tej chwili do ścisłego sprawozdania i nie mam zamiaru opierać dokładnem, cyframi, choć tylko podzielić się z czytelnikami naszymi tą garścią wrażeń, jakie przez chwilę doznałam, i dać pojęcie o zdumiewającej pracy, podjętej przez nieduże grono osób. „Pol. Kat. Tow. Op. nad dziewczętami”, czyli „Ochrona Kobiet” to myśl serdeczna, skierowana w celu ulżenia doli kobiety nieszcześliwej, opuszczonej, zdeptałej, sponiewieranej. To dłoń siostrza na, wyciągnięta ku tej, co upada pod brzemieniem ciężaru życia, czy to będzie młode niedoświadczone stworzenie, na które jak hydra stugłowa, czchają pokusy świata, czy przez męża opuszczona niewiasta, czy matka w rozpaczliwej sytuacji, czy zdeptana pogardą prostytutka, czy taka co wypuszczona z więzienia — bez sposobu do życia, jeszcze większą gotowa ściągnąć karę na siebie, bo nie wie, gdzie krok swój obrócić.

Tow. Op. nad dziewczętami — właśnie jak ta „pokorna i cicha służebnica”, zawsze czuwa przy ognisku miłosierdnego serca, które przyciąga i utulić pragnie cały beznadziejny kobiecej.

Zasoby Towarzystwa są bardzo skromne, trochę subdyj z województwa i magistratu, trochę ofiar prywatnych, ludzi do pracy też niewiele, zato dużo dobrej woli i szczernej pracy. A choć było parę reportaży radiowych z Domu Noclegowego dla kobiet i referatów o Misji Dworcowej, jednak mało o tem wszyscy wiedzą. Stanowczo zamato!

Tow. Opieki Nad Dziewczętami w Wilnie ma 2 placówki: Misję Dworcową i Dom Noclegowy dla kobiet i jest odłam Polskiego Komitetu do do walki z handlem żywym towarem, którego działalność rozwija się coraz sprężystej na całej kuli ziemskiej, bezlitośnie zwalczając hanbę i barbarzyństwo czasów obecnych — handel kobietą i dzieckiem. Zarząd Tow. Op. nad dziewczętami składa się dotąd: z inspektorki p. doktorowej Królowskiej, prezeski p. Dobrzańskiej, v-prezeski p. Iwaszkiewiczowej, skarbniczki panny Brzeskiej, sekretarki p. Pieniążkowej i kilku młodych pań. Do komisji rewizyjnej należą: p. dyr. Świątecki, p. dyr. Szachno i p. Lępkowska. Przymywanie pocągów pasażerskich na dworcu załatwia p. Szostakowa.

Misja Dworcowa za okres dwuletni udzieliła pomocy 8411 kobietom, w tem było: emigrantek 109, poszukujących pracy 456, w sprawach osobistych 7846, uwiedzionych 21, prostytutek 13, złodziejek 7, porzuconych przez mężów 14, ciężarnych 8. W dziale „najważniejsze sprawy załatwione przez Misję”, uderza nas cały szereg faktów: udzielenia pomocy niedoroślom dziewczętom ciężarnym, wprowadzenia na drogę pracy trudniących się nierządem, wystarania się o bezpłatne obojady, skierowania do pracy, wyrobienie bezpłatnych biletów kolejowych i ulokowania niemowląt w ochronie dla podrzutków, nawet kilka wypadków skojarzania małżeństw.

Pozatem ciągną ukryta walka o tajnie operującymi na terenie Wilna szajkami handlarzy żywym towarem, walka bardzo mozolna i niemal bezskuteczna, gdyż tak są znakomicie zorganizowani, że pomimo wszelkiej organizowości zdemaskować ich nie sposób. Słowem całe dzieje smutnej kroniki, świadczącej o brutalnym wyzysku kobiety wszędzie i o ustawicznej opiece nad nią roztaczanej przez T-wo Opieki nad dziewczętami (Misja Dworcowa stale współpracuje z policją obyczajową).

W sprawozdaniu z działalności Domu Noclegowego, odczytanego przez p. Siewiczkową, widzimy te same bohaterkie wysiłki, aby ulżyć nędzy bezdomnej, samotnej i sponiewieranej kobiecie. Dom Noclegowy dla kobiet mieści się obecnie na ulicy Żydowskiej 10, ma nowe nary i jest utrzymywany czysto. Zapożyczyliśmy jednak jest tak duże, że już raz powiększony lokal należałoby znowu powiększyć, bo na 50 miejsc jest nieraz przeszło 100 nocujących. Opłata od osoby wynosi 5 groszy dziennie, lecz nie każda z lokatorek na tak zawrotną sumę zdobyć się jest w stanie, to też połowa nocuje darmo. Największą troską zarządu jest stworzenie warsztatu pracy dla kobiet, przebywających w domu noclegowym, narazie nie wykonała z powodu braku lokalu. A szkoda, bo ta-

ka praca jak: guzkarstwo, zabawkarstwo, kwaciarstwo, szycie lub chociażby darcie pierza, znakomicie wpływa na kobietę beczynną, i na właściwą drogę skierować jej myśl potrafi.

Inspektorką obu placówek była dotąd p. doktorowa Królowska, nieustrudzona w swojej pracy ofiarnej; z powodu choroby musi ona stanowisko swoje opuścić. Zarząd żegna ją z niezmiernym żalem, a pragnąc złożyć dowód uznania jej zasługom, mianuje ją honorową członkinią T-wo. Po skończeniu sprawozdania z działalności lokalnego oddziału nastąpiły przemówienia przedstawicieli Zarządu Głównego p. Zaleskiej, która po odczytaniu listu przewodniczącej Centrali, p. Przedzieckiej, podkreśla konieczność zorganizowania warsztatów pracy i życia powrozenia w dalszych poczynaniach T-wo, podejmowanych w imię miłosierdzia chrześcijańskiego.

Następnie przychodził niezmiernie ciekawe przemówienie Inspektorki centrali Polsk. Kom. Walki z handlem kobietą i dzieckiem, p. Janowskiej, która wyraża w imieniu prezesa Komitetu, p. ministra Chodźki, specjalne podziękowanie dla oddziału wileńskiego. Streszczając zaś 10-cio letnią działalność Polsk. Kom. Walki z handlem kobietą i dzieckiem, p. Janowska informuje o odbytych ostatnio w Berlinie i Warszawie kongresach międzynarodowych i o powziętych tam rezolucjach. Dalej p. Janowska robi spostrzeżenia, że idea abolicjonizmu zyskuje coraz więcej zwolenników w różnych krajach a z powodu kryzysu prostytucja fachowa zaczyna się zmniejszać, natomiast ukryta powiększyła się. Nadmieniam, że postanowiła na ostatnim kongresie przez Polski Komitet Walki z handlem kobietą i dzieckiem wniosek o karalność sutenerów i rehabilitację prostytutek nie przeszedł. Mówiąc o stopniu korupcji w innych krajach, p. Janowska zaznacza, że przoduje pod tym względem Francja, zwałcząca nawet na utrzymywanie towarzyszy akcyjnych, które ciągną zyski z domów nierządu. W Argentynie znowu żydzi-sutenerzy, pochodzący z Polski, posuwają swój posiki „patriotyzm” do wywieszania na swych spleunkach flag o barwach narodowopolskich. Po zakończeniu obrad uczestniczki zebrania wraz z delegatkami z Warszawy zwiedziły Dom Noclegowy kobiet na ul. Żydowskiej 10 i wróciły z mocnym przeświadczeniem, że do takiej pracy, jaką prowadzi T-wo Opieki nad dziewczętami (Ochrona Kobiet), należeć powinna każda kobieta, pragnąca spełnić obywatelski obowiązek względem społeczeństwa, tembardziej, że skład ka miesięczna wynosi za ledwie 25 groszy.

A. Buhakowa.

T-wo Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet.

Zebranie organizacyjne Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet odbyło się dn. 23-24 b. m. w lokalu Ośrodka W.F. na Ludwiskiej.

Na zebraniu tem ukonstytuował się zarząd Wileńskiego Oddziału w składzie następującym: przewodnicząca — p. Duszyńska, wiceprzewodnicząca — p. Kuleszanka, skarbniczka — p. Giedrojcowa, sekretarka — p. Halicka. Sekretariat u-

rzęduje we wtorki i piątki od 17 do 19 godz. w Ośrodku W.F. (ul. Ludwiska 4). Składka miesięczna wynosi 50 groszy, wpisowe — 1 złoty.

Oddział organizuje komplety pań od 10 osób, gimnastykę rytmiczną dla dzieci i godziny gier. Wysłała do stowarzyszenia, członków Oddziału, swoje instruktorki, przyczem dla niezamożnych zespołów — bezpłatnie.

Z terenu międzynarodowego.

Francuzki wobec afery Stawiskiego.

Szereg francuskich organizacji kobiecych złożył na ręce prezydenta republiki deklarację, żądając zaprzestania walki i podporządkowania interesów partyjnych — wspólnemu dobru Francji.

Liga Praw Kobiet stawia konkretny program akcji: rewizja konstytucji, reformy obyczajów parlamentarnych, usunięcia osób, niecierpiących się nieskalaną opinią, bez względu na ich przynależność partyjną, wykrycia i surowego ukarania głównych sprawców skandalu, bez zwracania uwagi na ich stanowisko społeczne, reformy administracji dla utrzymania równowagi budżetowej, zmniejszenia kosztów utrzymania przy pomocy racjonalnych środków gospodarczych i ustawodawczych, porozumienia się międzynarodowego,

celem zażegnania światowego kryzysu i bezrobocia, pracy nad organizacją pokoju wewnętrznego i zewnętrznego. W końcu prawdziwego rządu demokratycznego z udziałem kobiet, którzyby doprowadzi do zwycięstwa czystej i uczciwej Republiki.

Jak z powyższego wydzimy, program Ligi Praw Kobiet zasługuje na całkowite uznanie i nie w jednej Francji mogłaby znaleźć zastosowanie.

Nowe zarządzenia Hitlera.

Od lat istniał w Niemczech Związek Rolniczych Towarzystw Gospodyń Wiejskich. Należał do niego nie mał milion członków, a obejmował 25 państw wchodzących w skład Rzeszy i miał 2458 oddziałów. W styczniu b. r. Hitler rozkazał Związek wraz ze wszystkimi filjami, a dziedziny jego pracy przekazane zostały „Stanowi wyżynienia Państwa”.

Powodem rozwiązania Związku jest, jak podano w organach hitlerowskich, brak silnej ręki, któraby prowadziła systematyczne prace Związku.

Kto wygrał na loterii?

W ósmym dniu ciągnięcia 4-ej klasy wygrane padły na numery następujące:
Zl. 50.000 na Nr. 24882.
Zl. 10.000 na Nr. 77240.
Zl. 5.000 na N-ry: 11344, 57203 92065 100392 137143 160822.
Zl. 2.000 na N-ry: 4000 4514 7806 8394 23999 53772 54733 61681 65505 73659 87256 94789 106488 107485 111946 113708 116813 121883 139237 144822 148315 157868 159529 160966.

Zl. 1.000 na N-ry: 9408 17556 18218 20788 21336 22585 22678 27086 32372 37039 51754 49980 54806 55751 63887 66102 67338 69125 72983 73901 85560 89082 97464 100387 111960 115620 118340 119405 122770 127270 128159 130674 133907 144081 144911 145531 158264 160074 165458.

Zl. 1.000 na N-ry: 13800 15684 26927 27193 29750 36849 42672 50631 51619 53628 54523 62262 72364 81861 86683 94014 96917 100950 104965 107710 110229 113351 137298 145319 150871 151187 155180 158704.

WARSZAWA. (Pat). Dział w 9 dniu ciągnięcia 4 klasy polskiej państwowej loterii klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów:

Ciągnięcie popołudniowe.
Zl. 15.000 na N-ry: 3865 138923.
Zl. 10.000 na N-ry: 47357 47839 144640.
Zl. 5.000 na N-ry: 14170 30739 48515 52114 89127 91936 100249 105392 160377.
Zl. 2.000 na N-ry: 2505 3574 22249 31682 45523 50597 66110 81558 105833 107091 116076 129134.

Zl. 15.000 — 55842.
Zl. 10.000 — 26196 60668 74736 901602 95830 108157 121326 125611 136490.
Zl. 5.000 — 37051 52248 77138 84872 97703 100364 103364 157477.

Giełda.

WARSZAWA. (Pat). Waluty: Belgja 123.70—124.01—123.39. Berlin 209.35—209.87—208.83. Holandia 358.85—359.75 — 357.95. Londyn 27.04 1/2—27.18—26.91. Nowy Jork 5.28 1/2—5.31 1/2—5.25 1/2. Nowy Jork kabel 5.29—5.32—5.26. Oslo 135.85—136.50—135.20. Paryż 34.94—35.03—34.85. Praga 22.05 — 22.10—22.00. Stokholm 139.40 — 140.10 — 138.70. Szwajcaria 172.12 — 172.55—171.69. Włochy 45.04—45.16 — 44.92. Tendencja przeważnie mocniejsza.

DRUKARNIA A. ZWIERZYNSKIEGO

Przyjmujemy zamówienie na wszelkie roboty drukarskie Broszury, tabele, zaproszenia afiszowe okładki plakaty, bilety wizytowe Ceny konkurencyjne. WILNO, MOSTOWA 1. TEL. 12-44

Akcje: Bank Polski 84.50—85.25. Lilpop 17.75. Starachowice 10.65—10.90—10.80. T-wa ubez. „Vita” i „Krawoskie” 134 (za 100). Tendencja niejednolita. Papiery procentowe: budowlana 44.75. konwersyjna 65.25—65.50, 5 proc. kolejowa 58, 6 proc. dolarowa 76, dolarówka 53 — 53.25, stabilizac. 65.13—65.63—65.38, stabil. (drobne) 65.25—66.00—65.50, 4 1/2 proc. listy ziem. 49.50. Dolar prywatny 5.27. Rubel (za 5-tyki) 4.62, (za 10-tyki) 4.64.

KRONIKA.

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

Najpierw pogoda słoneczna, potem stopniowy wzrost zachmurzenia...

DZYSIUR APTEK.

Dnia w apteczce dzysiurow następujące apteki: Augustowskiego — ul. Mickiewicza...

Z MIASTA.

Bawili w Wilnie konsul angielski zwiędził historyczne zabijki naszego miasta...

Konsulat lotewski w okresie Zielonych Świątek będzie nieczynny...

SPRAWY MIEJSKIE.

O ułożeniu chodników. Właściciele domów i lokatorów przy ul. Tomasza Zana...

Delegacja z Hali miejskiej. W zarządzie miasta interweniowała delegacja handlarzy z Hali miejskiej...

HANDEL I PRZEMYSŁ.

Jedenastu nowych zakładów handlowych. W ostatnich dniach powstało w Wilnie 11 zakładów handlowych...

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Pielgrzymka uczestniczek zjazdu delegowanych kat. Stow. Polek. Wczoraj zebrała uczestniczki...

Liga Morska i Kolonjalna. W dniu 13 bm. odbyło się w Wilnie walne zebranie członków...

OFIARY. złożone w Administracji „Dzien. Wil.”. Flora Szczęsnowicza zł. 3 i Maculewiczowa zł. 5 dla b. nauczycielki 67-letniej starszki.

KRONIKA POLICYJNA.

Kradzież paska męskiego. Jochim Ginzburg (Zakretowa 5) zameldował, że z szatni gimnazjum żydowskiego przy ul. Archangielskiej 11 skradziono pasek męski...

Wilk na ul. Dobrej Rady?

Mieszkańcy ul. Dobrej Rady mieli wczoraj nielada emocje. W godzinach rannych do podwórza posesji Nr. 10 wpadł wilk...

Teatr i muzyka

Teatr Miejski Pohulanka. Zamknięcie sezonu zimowego. Dział ostatnie przedstawienie w Teatrze na Pohulance...

Otwarcie sezonu letniego w Miejskim Teatrze Letnim — w ogrodzie po-Bernardynskim. W sobotę o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się uroczyste otwarcie Teatru Letniego...

Teatr Muzyczny „Lutnia”. Dział z powodu próby generalnej — przedstawienie zawieszono. „Noc w San Sebastjano”. Jutro premiera znakomitej operki Benatzkiego...

Teatr Objazdowy — gra dziś w Wiljeje, jutro w Molodczynie świętą komedję „Kobieta z eleganckiego świata”.

Z ZA KOTAR STUDJO.

W piątek o godz. 18.10 wystąpi znów popularny i lubiany chór Dana, który obecnie śpiewa kolędy tryumfalne...

Koncert symfoniczny.

Piątkowym koncertem symfonicznym w Filharmonji Warszawskiej, który będzie transmitowany o godz. 20 przez wszystkie rozgłośnie...

Wiadomości o muzyce.

Zwracamy uwagę radiostuchaczy, że w przerwie niedzielnych Poranków Symfonicznych, transmitowanych z Filharmonji Warszawskiej...

S P O R T

Drugi lot północno-wschodniej Polski.

W sobotę rozpoczęła się na Porubanku wielkie zawody lotnicze. W programie tych zawodów rozegrana zostanie nagroda przechodnia m. Wilna...

Warszawskiego, który w tym roku zgłosił największą zawodniczką na czele z Iwanowskim...

W sobotę odbędzie się więc tylko złoty kometowy, a właściwy lot odbędzie się w niedzielę 20 maja...

W zawodach dookoła Wileńszczyzny ma wziąć udział ogółem około 10 maszyn.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE OGNISKA.

W najbliższą niedzielę odbędzie się na boisku Ośrodka W. F. zawody lekkoatletyczne Ogniska...

Kierownictwo sekcji lekkoatletycznej Ogniska prosi wszystkich swych zawodników, by przybyli na godz. 10 na stadion...

TURNEJ PIŁKI KOSZYKOWEJ.

W dniach 12 i 13 b. m. odbył się turniej piłki koszykowej o puchar przechodni „Win i przetworów owocowych”...

Pogrzebana w letargu

O niesamowitym wypadku donoszą z Knieisła w pow. hółbeckim (Małopolska Wsch.): 50-letnia żona rolnika ukraińskiego...

Gdy po odprawieniu modłów nad otwartym grobem ludzie zaczęli się już rozchodzić, grabarz, niejaki Katala, w czasie za sypiania trumny usłyszał jakiś niesamowity szmer...

Białowieży przybył nowy żubr.

Dnia 13 maja urodziła się w Białowieży trzcina w tym sezonie jałowka żubra, córka żubrzycy Stożek...

Z POGRANICZA.

Litwini aresztowali dwóch włościan polskich

Ze Świącian donoszą, iż straż litewska w okolicach Kozaczyzny aresztowała dwóch włościan Polaków...

Z KRAJU.

Cyklon przeszedł przez pow. baranowski.

Dnia 14 b. m. na terenie gmin pow. baranowskiego, położonych w rejonie szosy brzeskiej, pomiędzy godz. 16 a 17 przeszedł cyklon...

Złot S. M. P. i poświęcenie sztandaru w Starosielcach.

Onegdaj w Starosielcach Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej uroczysto obchodziło poświęcenie nowego sztandaru...

Oszał w roli duchownego prawosławnego.

We wsi Lebidki, gm. Iuzajskiej aresztowano niejakiemu Fiedosjewu Włodzimierza z Turczyna...

Białowieży przybył nowy żubr.

Dnia 13 maja urodziła się w Białowieży trzcina w tym sezonie jałowka żubra, córka żubrzycy Stożek...

POLSKIE RADJO WILNO.

Czwartek, dnia 17 maja 1934 r. 7.00: Czas. Muzyka. 11.40: Pręgl. prasy. 11.50: Utwory muz. cygańskiej (płyty).

Mieszkanie

5 pok. ze wszelkimi wygodami, suche, jasne, słoneczne, z balkonem, do wynajęcia od 1 czerwca...

LETNISKA.

LETNIKÓW z całodziennym utrzymaniem 3-4 osoby od 20-go czerwca...

DWÓJ

wiejski przyjęcie letników z utrzymaniem w domostwie Portowa 19 m. 11 od 1-5 pp. 565

Kupno Sprzedaż

Kartofle do sprzedania w większej ilości. Wilno, ul. Tyzenhauzowska 16...

Zgadzka.

Ma dwa skrzydła, dwadzieścia dwie nogi, je-

Pan Dział Potężna rewelacja światowych ekranów, film porównujący światłość i rozmach realizacji p. t. niki, przelęgający wszystko dotąd stworzone...

HELIOS DZIS Wielka uczta dla melomanów. Słynny na cały świat (i nomen est inno) śpiewak na miarę Carusa i Kleopury Józef SZMIDT w największym przebiegu doby obecnej...

CASINO Dział niebywała rewelacja. Wapantaty, najnowszy, słynny na cały świat LOTNICZY FILM W rol gł. ziel. nauk. najpiękniejsza kobieta-szpieg GINA MANES i as pilotażu, bohater GASTON MODOT...

KINO-REWJA „COLOSSEUM” OSTROBRAMSKA 5 CENY OD 25 GROSZY. Wstrząsający dramat dziewczyny, którą świat odrzucił, według słynnej powieści: „2 SIÓSTRY” (nieślubne dziecko)

Zrzeszenie Producentów nabiału w Wilnie Hurtowa dostawa mleka i śmietany gwarantowanej jakości

Z GUBY W dniu 14 b. m. zgubio łeczkę czarną skórzaną z dokumentami i planem Łaskawego...

Mieszkania i pokoje Mieszkanie posiadające wszelkie wygodę, ogródek od 1 czerwca do wynajęcia...

„DEMON ŻŁOTA” w roli głównej piękna bohaterka „King-Kong” FAY WRAY i RALPH BELAMY. Znakomity twór techniki, przelęgający wszystko dotąd stworzone...

Świat należy do Ciebie 5 pok. ze wszelkimi wygodami, suche, jasne, słoneczne, z balkonem, do wynajęcia od 1 czerwca...

F 13 TAJEMNICZA TRZYNASTKA! Krew w powietrzu! W rol gł. ziel. nauk. najpiękniejsza kobieta-szpieg GINA MANES i as pilotażu, bohater GASTON MODOT...

„2 SIÓSTRY” (nieślubne dziecko) ZUZANNA MARWILE. Reżyser MAC FRYCZ. Na scenie: wielka nowa rewja. ŚPIEW — TANIE — AKTÓWKA udział biorą: E. Tauberówna, W. Wańkiewiczówna...

Mieszkanie i pokoje Mieszkanie posiadające wszelkie wygodę, ogródek od 1 czerwca do wynajęcia...

Mieszkania i pokoje Mieszkanie posiadające wszelkie wygodę, ogródek od 1 czerwca do wynajęcia...

Mieszkanie i pokoje Mieszkanie posiadające wszelkie wygodę, ogródek od 1 czerwca do wynajęcia...

Miłość i powodzenie pozyskasz używając wody kolońskiej z zapachem kwiatu szacójca „LOKSOTIS”

WĘDZYSŁAW TRUBIŁKO, skład apteczny Ledwiarzka 12, róg Tatarskiej, Tamte mydło i wszystkie dodatki do prania bielizny.

LETNISKA. LETNIKÓW z całodziennym utrzymaniem 3-4 osoby od 20-go czerwca...

DWÓJ wiejski przyjęcie letników z utrzymaniem w domostwie Portowa 19 m. 11 od 1-5 pp. 565

Kupno Sprzedaż Kartofle do sprzedania w większej ilości. Wilno, ul. Tyzenhauzowska 16...

Zgadzka. Ma dwa skrzydła, dwadzieścia dwie nogi, je-

Osoba inteligentna poszukuje posady gospodyni u samotnej lub na probawstwo, może znać się gospodarstwem domowym i kuchnią...

Osoba inteligentna poszukuje posady gospodyni u samotnej lub na probawstwo, może znać się gospodarstwem domowym i kuchnią...

Wdowa po sierżancie W. P. znajdująca się w skrajnej nędzy wraz z dwójkiem dzieci...

DRUKI PILNE BILETY ZAPROSYWANE BROSZURY APISZE WYKONAWA DRUKARNIA A. ZWIERZYŃSKIEGO

Korzystna lokata potrzebne 5.000 zł. pod Nr. 1 hipoteki nieruchomości w Wilnie...

Wykwalifikowany rolnik poszukuje posady Rządę lub leśniczego...

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzyńskiego Wilno, Mostowa Nr. 1.

Wielko. CENY NISKIE